



# Analiza ramowa dyskursu polskich tygodników opinii na temat tzw. kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej w 2021 r. na przykładzie „Sieci” i „Przeglądu”

**Wiktoria Nylec**

Uniwersytet Warszawski

wnylec50@gmail.com

ORCID: 0009-0003-5117-2136

## STRESZCZENIE

Przeprowadzone badanie stanowi porównanie dwóch medialnych reprezentacji w czasie tzw. kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej. **Celem** artykułu jest znalezienie odpowiedzi na następujące pytania badawcze: jakie ramy medialne dominowały od połowy sierpnia do listopada 2021 r. w dwóch tygodnikach opinii – konserwatywnym „Sieci” oraz lewicowym „Przeglądzie”; czy poprzez ramy medialne możemy śledzić przebieg debaty na temat „kryzysu migracyjnego” i tworzenie się medialnego dyskursu; czy zastosowanie określonych ram odzwierciedla profil ideowy badanych mediów oraz ujawnia ich sentymenty polityczne? **Metodą badania**, którą zastosowano, jest analiza ramowa będąca częścią analizy zawartości. Łącznie przebadano 65 tekstów o charakterze publicystycznym. Analiza pozwoliła sformułować następujące **wnioski**: 1. Dominującą ramą w tygodniku „Sieci” jest rama konfliktu (wewnętrznego), która pojawiła się w nim 18 razy. W przypadku „Przeglądu” dominowała rama odpowiedzialności, która wystąpiła 7 razy. 2. Ramy medialne, stanowiące element medialnego dyskursu, pozwalają na śledzenie przebiegu debaty migracyjnej. 3. Stosowanie określonych ram ujawnia sympatie polityczne mediów, a także propagowane przez nie wartości. **Wartością poznawczą** tekstu jest obserwacja korelacji mediów i migracji w kontekście niedawnych wydarzeń na polsko-białoruskiej granicy. Artykuł stanowi zarazem ograniczony wkład w dyskusję na temat wymienionych zjawisk, będących częścią problemów globalnych.

## SŁOWA KLUCZOWE

analiza ramowa, migracje, „Sieci”, „Przegląd”, XXI wiek, Polska

Artykuł powstał w ramach Programu Mentoringowego FMMiK PTKS.

W sierpniu 2021 roku na polsko-białoruskiej granicy w Usnarzu Górnym pojawiła się grupa Afgańczyków, która próbowała przedostać się do Polski, lecz została zatrzymana przez polską Straż Graniczną. Wydarzenie to uznaje się za początek tzw. kryzysu migracyjnego w Polsce, dynamicznie rozwijającego się przez kolejne miesiące, w których służby mundurowe odnotowywały coraz więcej prób nielegalnego przekroczenia granicy. Już 2 września polskie władze postanowiły wprowadzić w regionie przygranicznym stan wyjątkowy – w 115 miejscowościach w województwie podlaskim i 68 miejscowościach w województwie lubelskim (Grupa Granica, 2021, s. 7). Wiązało się to z zakazami, które objęły m.in. „przebywanie na obszarze objętym stanem wyjątkowym, utrwalanie za pomocą środków technicznych wyglądu lub innych cech miejsc, obiektów lub obszarów obejmujących infrastrukturę graniczną oraz ograniczenie dostępu do informacji publicznej” (Grupa Granica, 2021, s. 7). Wykluczono zarazem działalność mediów i organizacji społecznych, co wywołało duży sprzeciw tych środowisk.

Temat tzw. kryzysu granicznego był jednak szeroko komentowany w mediach elektronicznych i drukowanych. Należy podkreślić, że zainteresowanie mediów problematyką migracji, a także polityzacja tego tematu nie jest zjawiskiem nowym, a obecnym już od 2015 roku, czyli od czasu ówczesnego europejskiego kryzysu migracyjnego. Jak pisze Monika Trojanowska-Strzęboszewska (2019):

„istotność problematyki imigracyjnej w dyskursie politycznym wyrażała się w pierwszej kolejności na poziomie dyskusji medialnych, prowadzonych z udziałem przedstawicieli ugrupowań politycznych. Sprzyjał temu lawinowy wręcz wzrost obecności tej problematyki we wszystkich rodzajach mediów krajowych, które podążając za mediami zagranicznymi od połowy 2015 r. z miesiąca na miesiąc poświęcały tym kwestiom coraz więcej czasu i uwagi. Rozwijający się wówczas w szybkim tempie medialny dyskurs migracyjny podsycany był »nowymi« doniesieniami z unijnych pograniczy.” (s. 28).

Badaczka zwraca uwagę na to, w jaki sposób media opisywały historie migrantów próbujących przedostać się przez unijne granice, na których stawiano bariery, bądź pokazywały tragedie osób, które przepływały się do Europy drogą morską. Informacje medialne miały emocjonalny wydźwięk, „z jednej strony przyczyniając się do pogłębiania stanu społecznego niepokoju, a z drugiej odzwierciedlając rosnące napięcie między słabnącym poparciem społecznym dla stanowiska humanitarnego, a coraz częściej wyrażanym stanowiskiem sceptycznym czy anty-imigranckim (CBOS, 2015; CBOS, 2016)” (s. 28).

Tak jak w przypadku wydarzeń z 2015 roku, tak w obliczu sytuacji na granicy polsko-białoruskiej państwa europejskie miały i mają do czynienia w większości z migrantami z krajów muzułmańskich. Kwestia odmienności etnicznej odgrywa znaczenie w narracjach polityków i postawach społeczeństw. Wskazuje na to m.in. reakcja na migrację do Polski uchodźców z Ukrainy – kraju z tego samego kręgu kulturowego – w wyniku rosyjskiej agresji z 24 lutego 2022 roku oraz ujęta w ramę gościnności i opieki narracja polityków, a także solidarnościowy zryw Polaków oferujących pomoc uchodźcom przed wojną wschodnim sąsiadom. W obliczu dwóch zjawisk migracyjnych na dwóch granicach Polski zastosowano niejednakowe standardy radzenia sobie z kryzysem, odmienne były także postawy Polaków wobec uchodźców (Chrzczonowicz, 2022).

Poniższy artykuł ma na celu znalezienie odpowiedzi na pytanie o to, jakie ramy medialne dominowały w okresie od połowy sierpnia do listopada 2021 roku w dwóch tygodnikach opinii – konserwatywnym „Sieci” oraz lewicowym „Przeglądzie”. Na sierpień przypadł początek tzw. kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej. Przez kolejne miesiące sytuacja dynamicznie się rozwijała. Pod koniec listopada kryzys migracyjny nie był już tematem wiodącym w polskich mediach, dlatego ostatnie listopadowe wydania obu tygodników uznano za zamykające ramy czasowe przeprowadzonego badania.

Dodatkowo celem badania było uzyskanie odpowiedzi na pytania, czy poprzez ramy medialne można śledzić przebieg debaty na temat „kryzysu migracyjnego” i tworzenie się medialnego dyskursu, a także czy zastosowanie określonych ram odzwierciedla profil ideowy badanych mediów oraz ujawnia ich sentymenty polityczne. Przeprowadzona analiza będzie zarazem porównaniem dwóch medialnych reprezentacji.

Na wstępie należy zaznaczyć, że sformułowanie „kryzys migracyjny” jest przyjęciem punktu widzenia mediów, które w taki sposób opisują wydarzenia na granicy polsko-białoruskiej. Jak zauważa Łukasz Łotocki (2019), „w połowie drugiej dekady XXI wieku masowe ruchy migracyjne, a przede wszystkim faktyczna utrata kontroli nad tymi ruchami ze strony państw przyjmujących, spowodowały, że w światowym, europejskim, w tym polskim dyskursie publicznym na stałe zagościły takie określenia jak »kryzys migracyjny«, »kryzys imigracyjny« czy »kryzys uchodźczy«” (s. 117). Takie sformułowania silniej zakorzeniły się w dyskursie publicznym w wyniku wspomnianego już europejskiego „kryzysu migracyjnego” z 2015 roku.

Metodą zastosowaną w przeprowadzonym badaniu była analiza zawartości, służąca m.in. właśnie do badania ram medialnych. Przyjęto, że jednemu materiałowi dziennikarskiemu odpowiada jedna, maksymalnie dwie (gdy obie ramy są silnie eksponowane) ramy dominujące. Do analizy zakwalifikowano materiały najbardziej reprezentatywne. Wykluczono krótkie formy dziennikarskie, takie jak wzmianki czy „zajawki”. Wszystkie teksty poddane analizie miały charakter publicystyczny. Materiały dziennikarskie zostały przebadane do momentu nasycenia, czyli wyczerpania możliwości pojawienia się danej ramy medialnej w tekstach poruszających problematykę wydarzeń na granicy. W badaniu przyjęto obecność, a następnie poszukiwano następujących ram: konfliktu, ludzkiego interesu, odpowiedzialności, wartości moralnych, ekonomii, ofiary, zagrożenia. Założono, że tygodnik „Sieci” – ze względu na swoje sympatie polityczne wobec partii rządzącej Prawo i Sprawiedliwość – częściej będzie wykorzystywał ramy zbieżne z narracją prawicowych polityków (np. ramę zagrożenia). W przypadku „Przeglądu” założono natomiast, że będą to ramy o pozytywnych konotacjach względem uchodźców, a także ramy odnoszące się krytycznie do działań rządu.

## Tło wydarzeń

Od lipca 2021 roku białoruskie służby sprowadzały, na granicę najpierw z Litwą, następnie z Polską i Łotwą, migrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, którzy deklarowali chęć przedostania się dalej do krajów zachodnich. Wydarzenia okazały się zorganizowaną przez Aleksandra Łukaszenkę akcją o nazwie „Śluz” wymierzoną w Unię Europejską, która wcześniej kwestionowała legalność wyborów na Białorusi, pomagała prześladowanym politycznie białoruskim obywatelom (Dyner, 2022, s. 4–5) i nałożyła na Białoruś sankcje w związku z porwaniem w maju 2021 roku przez Łukaszenkę samolotu linii Ryanair i zatrzymaniem znajdującego się na pokładzie opozycjonisty Romana Protasiewicza (Grupa Granica, 2021, s. 11).

Jak podają autorzy raportu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka – odwołując się m.in. do artykułu *Zobaczyć Mińsk i umrzeć. Jak białoruskie firmy handlują migrantami* (Dauksza, Morozova, & Reszka, 2021):

„Białoruś, za pośrednictwem i we współpracy z biurami podróży znajdującymi się m.in. w Syrii, Iraku i Libanie oferuje migrantkom i migrantom ze zdestabilizowanych i dotkniętych wojnami państw odpłatne wize turystyczne. Podróże są organizowane przy udziale nieoficjalnych pośredników, we współpracy z ambasadami Białorusi znajdującymi się w poszczególnych krajach wyjazdu” (Czarnota & Górczyńska, 2022, s. 7).

W dalszej części raportu autorzy podkreślają, że migranci są często wprowadzani w błąd i uznają, że przekroczenie granicy nie odbywa się w nielegalny sposób. Kiedy znajdują się już

na Białorusi, wysyłani są przez funkcjonariuszy tego kraju do stref przygranicznych, a następnie zmuszani do przejścia na terytorium Polski, Litwy lub Łotwy. Na dalszych etapach pośrednicy pobierają od nich znaczne sumy pieniędzy. W strefie przygranicznej migranci i migrantki traktowani są w sposób instrumentalny, a także wykorzystywani przez służby białoruskie do przeprowadzania prowokacji (Czarnota & Górczyńska, 2022, s. 7).

Polska, Litwa i Łotwa postanowiły nie wpuszczać migrantów na swoje terytorium, a służby białoruskie nie pozwalały na ich powrót. W rezultacie migranci utknęli na granicach i zostali zmuszeni do koczowania w lesie. Nowopowstałe ogrodzenia z drutu kolczastego miały uniemożliwić im przedostanie się do krajów Unii. Organizacje działające na rzecz praw człowieka podkreślają humanitarny wymiar opisywanych wydarzeń. Jak piszą autorzy raportu Grupy Granica (2021):

„obecna dramatyczna sytuacja ludzi uwięzionych w przygranicznych lasach to kryzys humanitarny. Jest on efektem strategii, jaką polski rząd przyjął w odpowiedzi na poczynania Aleksandra Łukaszenki wobec migrantek i migrantów przymusowych, którzy przekroczyli już polską granicę. Strategia ta polega na tym, aby osób przekraczających granicę możliwie szybko i za wszelką cenę się pozbyć – odesłać je z powrotem do Białorusi. Biorąc pod uwagę rodzaj terenu (gęste lasy, bagna i rzeki) oraz to, że temperatury spadają obecnie poniżej zera, strategia ta nie mogła być w pełni skuteczna – i nie jest. Świadczą o tym nie tylko dane Straży Granicznej o osobach zatrzymywanych już po przekroczeniu granicy (i odsyłanych z powrotem), ale też informacje o tych, którzy zostali zatrzymani na granicy polsko-niemieckiej” (s. 3).

W ciągu kolejnych miesięcy, a później wraz z wybuchem wojny na Ukrainie w lutym 2022 roku uznano, że działania Białorusi na granicach państw europejskich były elementem szerszego planu zarysowanego w Moskwie. Na polskiej rządowej stronie pojawił się następujący komunikat:

„Na przestrzeni ostatnich miesięcy białoruski reżim nasilał wobec Unii Europejskiej działania o charakterze wojny hybrydowej. To element scenariusza nakreślonego w Moskwie, w który wpisuje się bezpośrednia militarna agresja Rosji na Ukrainę. Naruszenie granic i podważenie suwerenności tego państwa godzi w ustalony dotychczas porządek społeczny, polityczny i gospodarczy. Działania te bezpośrednio zagrażają także bezpieczeństwu Polski i całej Unii Europejskiej.” („Oficjalne źródło informacji”, b.d., acc. 1).

## Metodologia

Na potrzeby artykułu przebadano ramy medialne występujące w dwóch tygodnikach – „Przełądzie” oraz „Sieci” – tak aby następnie dokonać porównania kształtowanych dyskursów na temat kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej. Badanie objęło okres od połowy sierpnia, czyli początkowej fazy kryzysu granicznego, do ostatnich listopadowych wydań obu czasopism, a zatem momentu, gdy sytuacja zaczęła się stabilizować, a sam kryzys nie był już tematem wiodącym w mediach.

Analizowane media zostały wybrane ze względu na swoje odmienne, lewicowe i prawicowe, afiliacje. Oba magazyny można usytuować na przeciwległych biegunach pod względem profilu ideowego. „Przełądzie” to tygodnik, który przedstawia siebie jako „zorientowany na czytelników o poglądach lewicowych i centrowych, demokratycznych, proeuropejskich, tolerancyjnych, popierających rozdział Kościoła od państwa” („O Przełądzie”, b.d., acc. 1). Z kolei „Sieci” to pismo o poglądach konserwatywnych. Jego redakcja pisze o sobie następująco:

„Jesteśmy największym konserwatywnym tygodnikiem opinii w Polsce. W Polsce, która jest dumna ze swego dziedzictwa, i która jest gotowa ze wszystkich sił walczyć o fundamentalne, kon-

serwatywne wartości. Wartości takie jak poszanowanie tradycji, odwagi i honoru, szacunek dla wspólnoty i solidarności społecznej oraz religii i prawa naturalnego. A także dla fundamentalnej wolności człowieka wyrażającej się w niezależności myśli, słowa i mediów.” („Sieci – największy konserwatywny tygodnik opinii w Polsce”, b.d., acc. 4).

W pierwszym kwartale 2022 roku średnia sprzedaż pojedynczego wydania tygodnika „Sieci” (wydanie drukowane oraz cyfrowe) wyniosła 32 081 egzemplarzy, a „Przeglądu” – 13 052 egzemplarze (wyłącznie wydanie drukowane) (Kurdupski, 2022).

Należy podkreślić, że w kontekście ówczesnego „kryzysu migracyjnego” tygodnik „Sieci” stosował narrację antyuchodźczą. Tezę tę potwierdza m.in. badanie przeprowadzone przez medioznawcę Jacka Wasilewskiego (2019), którego wyniki zostały opublikowane w tekście *Media Narratives on Refugees in the Polish Press*. Dodatkowo na negatywne nastawienie pisma do problematyki migracji z krajów muzułmańskich wskazuje szereg kontrowersyjnych okładek. Przykładem może być okładka numeru 7 z 2016 roku, z podpisem „Islamski gwałt na Europie”, głośno komentowana przez międzynarodowe media („Międzynarodowa prasa komentuje okładkę »wSieci«. Rasizm ma długą historię”, 2016)<sup>1</sup>.

### Definicja *framingu*

Współcześnie w badaniach ram wykorzystuje się podstawy teoretyczne sformułowane przez Ervinga Goffmana (1974) w jego słynnej publikacji *Frame Analysis*. Z uwagi na to, że socjolog nie zdefiniował ram w sposób ścisły, badacze często tworzą własne definicje.

Ramy medialne stały się narzędziem metodologicznym wielu medioznawców. Podstawową definicją, do której się oni odwołują, jest ta sformułowana przez Toda Gittlina (1980), który twierdzi, że ramy są „trwałymi wzorcami poznania, interpretacji i prezentacji, selekcji, akcentowania i wykluczenia, za pomocą których twórcy symboli rutynowo organizują dyskurs” (p. 7).

Podejście Gittlina rozwinął Robert Entman (1993). Amerykański badacz twierdzi, że „proces ramowania polega na wyborze pewnych aspektów rzeczywistości i uczynieniu ich ważniejszymi w przekazie – po to, by promować określoną definicję problemu, interpretację sprawy, ocenę moralną czy rekomendowane rozwiązanie” (p. 52). Według Entmana rama ma cztery funkcje: definiuje problem – określa czynnik sprawczy, koszty i korzyści, zwykle w kategoriach wspólnych wartości; diagnozuje przyczyny – identyfikuje siły tworzące dany problem; wydaje moralne osądy – ocenia czynniki przyczynowe i ich skutki; sugeruje środki zaradcze – oferuje i uzasadnia sposoby radzenia sobie z problemami oraz przewiduje ich prawdopodobne skutki. Badacz zwraca uwagę, że pojedyncze zdanie w tekście może pełnić więcej niż jedną funkcję, a jedna rama nie musi zawierać wszystkich czterech funkcji (1993, p. 52).

### Stan badań

Ramy medialne są wykorzystywane m.in. przez badaczy tematyki migracji, szczególnie w kontekście tzw. kryzysu migracyjnego z 2015 roku. Victoria Yantseva, szwedzka naukowczyni zajmująca się analizą dyskursów medialnych na temat migracji w swoim kraju, przedstawiła w tekście *Migration Discourse in Sweden: Frames and Sentiments in Mainstream and Social Media* (2020) wyniki analizy ram w różnych mediach – w prasie, na Twitterze oraz forum Flashback. Badanie obejmowało lata 2012–2019. Yantseva podzieliła ramy na trzy duże grupy: ramy zorientowane politycznie (np. „polityka szwedzka”, „europejski kryzys uchodźczy”, „stosunki międzynarodowe”), ramy zorientowane ekonomiczne (np. „koszt imigracji”) oraz ramy

<sup>1</sup> Do 2017 roku tygodnik funkcjonował pod nazwą „wSieci” (zob. Małkowska-Szozda, 2017).

zorientowane społecznie (np. „przestępczość”, „rasizm i wielokulturowość”, „religia”, „media”, „debata migracyjna”, „integracja”) (p. 5). W interpretacji podkreśliła, że „profesjonalne media częściej wykorzystywały ramy zorientowane politycznie, co może być utożsamiane z faktem reprezentowania głosu politycznych elit” (p. 10).

Inni badacze, Michał Wenzel i Marta Żerkowska-Balas (2019), przeprowadzili analizę treści dotyczących kryzysu migracyjnego z 2015 roku publikowanych przez „Gazetę Polską” (nastawioną do niego negatywnie) i „Gazetę Wyborczą” (prezentującą postawę opartą na współczuciu) oraz stosowanych przez nich ram. W podsumowaniu autorzy podkreślili, że „strach generowany przez umieszczanie opowieści o negatywnych skutkach migracji jest silniejszym czynnikiem niż sympatia wzbudzana przez podkreślanie czynników humanitarnych oraz pozytywnych lub neutralnych konsekwencji” (pp. 60–61).

Tobias Heidenreich, Fabienne Lind, Jakob-Moritz Eberl oraz Hajo G. Boomgaarden (2019) zajęli się analizą narodowych dyskursów medialnych na Węgrzech, w Niemczech, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Hiszpanii w okresie od 1 stycznia 2015 do 31 grudnia 2016 roku. Badacze skupili się na materiałach drukowanych i internetowych. W analizie wykazali, że wpływ na stosowane w mediach ramy miały m.in. czynniki geograficzne i status państwa przyjmującego (p. 172).

Teoria ramowa znalazła również zastosowanie w badaniach nad wizualnością. Javier J. Amores, Carlos Arcila Calderón i Mikołaj Stanek (2019) przeanalizowali 500 fotografii przedstawiających migranta w cyfrowych wersjach wybranych mediów w Niemczech, Hiszpanii, Francji, Włoszech oraz Wielkiej Brytanii. Analiza objęła lata 2013–2017, a momentem przełomowym okazał się rok 2015. We wnioskach autorzy podkreślili, że niemieckie media znacznie częściej ukazywały uchodzącą jako zagrożenie lub ciężar, co mogło mieć związek z tym, że kraj ten został najbardziej dotknięty ówczesnym kryzysem migracyjnym (p. 151).

## Analiza ramowa

Podstawową metodą w medioznawstwie w przypadku analizy ramowej jest analiza zawartości (Wasilewski, 2018, s. 103). Badanie przeprowadzone na potrzeby niniejszego artykułu opierało się przede wszystkim na identyfikacji wspomnianych wcześniej Entmanowskich funkcji ram. Poszukiwano następujących ram opisanych przez Holli A. Semetko oraz Patti M. Valkenburg (2000), a także W. Russell Neuman, Marion R. Just i Ann N. Crigler (1992):

1. ramy konfliktu – „rama ta podkreśla konflikt między osobami, grupami lub instytucjami jako sposób na uchwycenie zainteresowania odbiorców” (Semetko & Valkenburg, 2000, p. 95);
2. ramy ludzkiego interesu – „rama nadaje ludzką twarz i emocjonalny rys prezentowanym zdarzeniom, sprawom i problemom” (p. 95) oraz „odnosi się do próby personalizacji wiadomości, dramatyzowania lub »emocjonalizowania« wiadomości w celu przyciągnięcia i utrzymania zainteresowania odbiorców” (p. 96);
3. ramy odpowiedzialności – „rama ta przedstawia zagadnienie lub problem w taki sposób, aby przypisać odpowiedzialność za jego przyczynę lub rozwiązanie albo rządowi, albo jednostce lub grupie” (p. 96);
4. ramy wartości moralnych – „rama ta umieszcza wydarzenie, problem lub kwestię w kontekście zasad religijnych lub nakazów moralnych. Ze względu na zawodową normę obiektywizmu dziennikarze często odwołują się do ram moralnych w sposób pośredni – na przykład poprzez cytowanie lub wnioskowanie – prosząc kogoś innego o poruszenie danej kwestii” (p. 96; cyt. za Neuman, Just, & Crigler, 1992);
5. ramy ekonomii – „rama informuje o zdarzeniu, problemie lub sprawie pod kątem konsekwencji ekonomicznych, jakie będą one miały dla osoby, grupy, instytucji, regionu lub kraju” (Semetko & Valkenburg, 2000, p. 96).

Powyższy podział został również wykorzystany i opisany przez polskiego badacza Marka Palczewskiego (2011) w kontekście analizy newsów w serwisach informacyjnych TVP1 i TVN.

Oprócz wyżej wymienionych ram w badaniu uwzględniono możliwość występowania ramy ofiary (uchodźcy/migranci przedstawieni jako ofiary, o których należy zadbać, a także jako ofiary białoruskiego reżimu) oraz ramy zagrożenia (zagrożenie płynące ze Wschodu; zagrożenie, które stanowią migranci).

## Dobór próby

Jak już wspomniano, badanie obejmowało okres od połowy sierpnia do końca listopada 2021 roku. Przyjęto założenie, że jeden tekst odpowiada jednej, maksymalnie dwóm ramom dominującym. W przypadku tygodnika „Sieci” ramy przebadano w 49 materiałach dziennikarskich – artykułach (21), komentarzach (9), felietonach (9), wywiadach (7) oraz reportażach (3). Pierwszy z materiałów pochodzi z numeru 33 z 16 sierpnia 2021 roku. W przypadku tygodnika „Przegląd” ramy zidentyfikowano w 16 materiałach dziennikarskich, przede wszystkim felietonach (10), poza tym w artykułach (5) oraz komentarzu (1). Pierwszy z przeanalizowanych materiałów pochodzi z numeru 35 z 23 sierpnia 2021 roku.

## Wyniki badania

Na początku należy zaznaczyć, że niektóre ramy różniły się funktorem, co oznacza, że spełniały różne funkcje. Tabela 1 prezentuje ramy, które występowały w przebadanych materiałach dziennikarskich w tygodniku „Sieci”.

**Tabela 1. Ramy medialne w tygodniku „Sieci”.**

Nazwa	Funkcja	Częstotliwość występowania
Rama odpowiedzialności (zewnątrznej)	Odpowiedzialność za wywołanie kryzysu i sytuację na granicy ponosi Białoruś.	2
Rama odpowiedzialności (wewnętrznej)	Opozycja ponosi odpowiedzialność za osłabianie Polski, m.in. poprzez krytykę działań rządu i Straży Granicznej.	8
Rama konfliktu (zewnątrznego)	Dwie strony konfliktu: Polska (często wraz z innymi państwami UE) oraz Białoruś (często także Rosja).	12
Rama konfliktu (wewnętrznego)	Dwie strony konfliktu: rząd i Straż Graniczna oraz szeroko rozumiana opozycja (polityczna, medialna, artystyczna, aktywistyczna).	18
Rama zagrożenia	Zagrożenie stanowią imigranci na granicy, którzy przybyli z krajów Bliskiego Wschodu i Afryki.	7
Rama zagrożenia	Zagrożenie płynące ze Wschodu, ze strony Białorusi.	5
Rama wartości moralnych	Odwołanie do nakazów moralnych – wyjątkowej jedności ponad podziałami politycznymi w czasie kryzysu na granicy polsko-białoruskiej.	1
Rama ludzkiego interesu	Nadanie ludzkiej twarzy funkcjonariuszom SG i służbom mundurowym.	2
Rama ludzkiego interesu	Nadanie ludzkiej twarzy migrantom wykorzystanym przez przemytników.	1

Źródło: opracowanie własne<sup>2</sup>. N=49.

<sup>2</sup> Wyniki ukazane w tabeli 1 zostały przedstawione również w pracy magisterskiej autorki tekstu.

Ramy odpowiedzialności, konfliktu, zagrożenia oraz ludzkiego interesu spełniały dwie opisane powyżej funkcje. Rama ofiary oraz rama ekonomii, których również poszukiwano, nie pojawiły się w analizowanym materiale ani razu. Łączna liczba ram występujących w tygodniku „Sieci” wyniosła 56.

W przypadku tygodnika „Przeгляд” analiza przedstawia się następująco.

**Tabela 2. Ramy medialne w tygodniku „Przeгляд”.**

Nazwa	Funkcja	Częstotliwość występowania
Rama konfliktu	Konflikt między Polską (i szerzej całym światem Zachodu) a Białorusią.	1
Rama odpowiedzialności	PiS oraz Straż Graniczna ponoszą odpowiedzialność za budzenie społecznych lęków i wywołanie kryzysu humanitarnego.	7
Rama wartości moralnych	Kontekst moralnych osądów i powinności.	3
Rama ofiary	Imigranci stali się ofiarami kryzysu na granicy.	2
Rama ludzkiego interesu	Przedstawienie losu migrantów.	2
Rama ekonomicznych konsekwencji	Wprowadzenie stanu wyjątkowego jest katastrofą dla podlaskiej branży turystycznej.	1

Źródło: opracowanie własne. N=16.

Łączna liczba ram występujących w „Przeглядzie” wyniosła 16.

## Dyskusja

Wyniki badania pokazują, że dominującą ramą w tygodniku „Sieci” była rama konfliktu wewnętrznego (występująca 18 razy), w której stronami konfliktu są z jednej strony rząd i Straż Graniczna, z drugiej szeroko rozumiana opozycja, do której zalicza się środowiska polityczne, medialne, artystyczne oraz działacze i aktywistów. Przykładowo Konrad Kołodziejcki (2021) pisał: „Antypisowcy nie pierwszy raz grają ludzką śmiercią dla politycznego zysku” (s. 45). Jakub Augustyn Maciejewski (2021) oceniał, że „gdy chorzy z nienawiści do Polski celebryci organizując rzekomą pomoc dla imigrantów atakujących naszą granicę, w Polakach budzi się spontaniczny odruch wdzięczności dla polskiego munduru” (s. 3). Rama konfliktu wewnętrznego, będąca pewnym schematem poznawczym, stała się narzędziem pogłębiania polaryzacji politycznej. Podobną funkcję spełniała rama odpowiedzialności wewnętrznej (8 razy), w której to opozycja ponosi odpowiedzialność za osłabianie Polski poprzez takie zachowania jak krytyka działań rządu i służb mundurowych. Wojciech Reszczyński (2021) stwierdzał, że „licytowanie się na humanitarne gesty i jednocześnie oskarżanie rządu o okrucieństwo, bezdusność to typowe zachowanie opozycji” (s. 100). Innymi często stosowanymi ramami były rama konfliktu zewnętrznego (12 razy), w której stronami konfliktu są Polska (często wraz z innymi państwami UE) oraz Białoruś (często wraz z Rosją), a także rama zagrożenia, w której to zagrożenie stanowią imigranci na granicy (7 razy). To właśnie m.in. ta rama została wykorzystana w retoryce antyimigranckiej, w której imigrantów przedstawiano jako osoby agresywne i niebezpieczne, szturmujące granicę przy użyciu niebezpiecznych przedmiotów.

W „Przeглядzie” dominowała rama odpowiedzialności, w której to partia rządząca Prawo i Sprawiedliwość oraz Straż Graniczna ponoszą odpowiedzialność za rozbudzanie lęków społecznych przed Obcym, traktowanie migracji w kategoriach wojny, a także doprowadzenie do powstania kryzysu humanitarnego. Przykładowo Jakub Dymek (2021) pisał:



„Jednak Polska dołączyła już do światowego trendu. I my coraz częściej traktujemy granice jako fortyfikacje, przekraczające je osoby jako broń, a migrację uznajemy za rodzaj wojny. [...] Ruchy migracyjne opisywane jako przesunięcia na linii frontu, posterunki straży granicznej jak reduty pod ostrzałem, docierających na północ kontynentu zdrowych i silnych mężczyzn jak awangardę armii najeźdźców. Dzięki upartej kampanii odwracania znaczeń udało się zrobić z ofiar sprawców. Ludzie uciekający przed terroryzmem i wojnami – w których wywołaniu Zachód miał bezpośredni udział – zostali obsadzeni w roli agresorów.” (s. 25).

Poprzez częstotliwość stosowanych ram można zauważyć, że oba tygodniki skupiły się przede wszystkim na krytyce opcji politycznych, z którymi nie sympatyzują i które nie odpowiadają linii światopoglądowej ich redakcji. Lewicowy „Przegląd” krytykował partię rządzącą, zwracał uwagę, że uchodźcy głodują, chorują i są zastraszeni przez mundurowych – traktował ich w kategoriach ofiary. Konserwatywne „Sieci” popierały działania władzy, stosowały retorykę antyuchodźczą, krytykowały tych, którzy sprzeciwiali się rządowi, oraz aktywistów i polityków opozycji, którzy próbowali nieść pomoc uchodźcom na granicy. Tygodnik manifestował swoje poglądy polityczne, a jego linia redakcyjna była zbieżna z linią polityczną PiS. Stosowanie ram przez oba media ujawniało zatem ich profil ideowy.

Na podstawie częstotliwości występowania ram i podejmowania tematu kryzysu granicznego („Sieci”: 49, „Przegląd”: 16) można uznać, że problematyka ta wzbudzała większe zainteresowanie wśród czytelników konserwatywnych i odbiorców mediów prawicowych.

## Podsumowanie

Powyższe rozważania miały na celu ukazanie, w jaki sposób dwa odmienne ideowo tygodniki skupiają się na relacjonowaniu wydarzeń politycznych w określonym czasie, a dokładniej tzw. kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej od połowy sierpnia do końca listopada 2021 roku. Tematyka migracji stała się upolityczniona już po 2015 roku i ówczesnym europejskim kryzysie migracyjnym – w Polsce, jak zauważył Michał Krzyżanowski (2018), „głównie jako przejaw prawicowego populizmu i politycznego oportunistyzmu” (p. 92). Przeprowadzone badanie pokazuje, że o wydarzeniach na granicy polsko-białoruskiej znacznie częściej pisał konserwatywny tygodnik „Sieci”, który sympatyzuje z polityczną prawicą, co również łączy się z rozbudzaniem i podtrzymywaniem emocji wokół tego tematu wśród prawicowego elektoratu.

Do analizy medialnych reprezentacji wykorzystano teorię ramową jako perspektywę badawczą. Jerzy Biniewicz (2017) podkreśla, że:

„istotą mediatyzacji jest narzucenie odbiorcy względnie spójnego obrazu świata, sprawienie, że odnajdzie w nim rzeczywistość, w której funkcjonuje. Aby ów efekt osiągnąć, media sięgają po narrację, która jest zrozumiała dla masowego odbiorcy, nieposługującego się złożonymi procedurami poznawczymi, często sięgającego po stereotypy oraz przyzwyczajonego do powtarzających się schematów podawczych i reprodukowanych obrazów właściwych dla określonych wspólnot komunikacyjnych” (s. 71).

Dobierając właściwą sobie narrację, media wykorzystują ramy, poprzez które opowiadają rzeczywistość. Przeprowadzone badanie dowodzi, jakie polityczne sentymenty ujawniają analizowane tygodniki, a także jakie wartości są im bliskie. Wskazane elementy w konsekwencji wpływają na dobór opowieści. Tygodnik „Sieci” popiera decyzje władz oraz działania Straży Granicznej. Podkreśla potrzebę obrony polskiej granicy oraz budowania muru, tak aby migranci nie mogli przedostać się na terytorium Polski. Autorzy materiałów podwójnie wykorzystują ramę zagrożenia, m.in. wskazując, że migranci przebywający na granicy stanowią zagrożenie

samo w sobie. Z kolei lewicowy „Przeгляд” krytykuje prawicową władzę oraz podkreśla potrzebę niesienia pomocy humanitarnej. Według „Przeгляду” działania rządzących często sprowadzają się do pogardy dla obcych, a także rozbudzania społecznych lęków.

Analiza ram z sukcesem wykorzystywana jest przez medioznawców do badań nad zawartością przekazu. Dodatkowo, jak pokazano powyżej, poprzez ramy medialne, które stanowią element medialnego dyskursu, można śledzić przebieg debaty migracyjnej, a analiza ramowa może zostać wykorzystana do badania istotnych tematów społeczno-politycznych.

Z dzisiejszej perspektywy tematyka migracji oraz mediatyzacja stanowią istotne elementy globalnych procesów i przepływów. Jak podkreśla Arjun Appadurai (2005), oba zjawiska „ustanawiają wspólnie nowy sens globalności jako nowoczesności i nowoczesności jako globalności” (s. 21). Badanie nowych środków przekazu, ale również – jak w tym artykule – tradycyjnych mediów w kontekście tematyki migracji ma charakter uniwersalny, wynikający zarówno z coraz większej skali masowych migracji (szczególnie do Europy), jak i jej mediatyzacji. Opisany dyskurs wpisuje się zatem w globalną dyskusję, czego dowodzą m.in. występujące w nim ramy.

## Bibliografia

- Amores, J., Calderón, C.A., & Stanek, M. (2019). Visual frames of migrants and refugees in the main western European media. *Economics & Sociology*, 12(3), 147–161. DOI: 10.14254/2071-789X.2019/12-3/10.
- Appadurai, A. (2005). *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*. Przeł. Z. Pucek. Kraków: TAIWPN UNIVERSITAS.
- Biniewicz, J. (2017). Konstrukty uchodźcy w dyskursie medialnym. *Colloquia Anthropologica et Communicativa*, 10 (Strach, wstręt, wstyd i inne fobie), 71–84.
- Chrzczonowicz, M. (2022, 9 marca). Uchodźcy nasi i obcy. Podwójne standardy na granicach z Białorusią i Ukrainą. Pobrane 14 sierpnia 2022 z <https://oko.press/uchodzcy-nasi-i-obcy-podwojne-standardy-na-granicach-z-bialorusia-i-ukraina-rozmowa>
- Czarnota, K., Dąbrowska, A., Fiałkowska, K., Karwan-Jastrzębska, J., Klaus, W., Kosowicz A.,... Wesołowski, F. (2021). *Kryzys humanitarny na pograniczu polsko-białoruskim*. Grupa Granica.
- Czarnota, K., & Górczyńska, M. (2022). *Gdzie prawo nie sięga*. Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka.
- Dauksza, J., Morozova, A., & Reszka, P. (2021, 9 grudnia). Zobaczyc Mińsk i umrzeć. Jak białoruskie firmy handlują migrantami. Pobrane 3 sierpnia 2022 z <https://frontstory.pl/zobaczyc-minsk-i-umrzec-jak-bialoruskie-firmy-handluja-migrantami>
- Dyner, A.M. (2022). *Kryzys graniczny jako przykład działań hybrydowych*. *PISM Strategic File*, 2(110), 1–10. Pobrane z <https://www.pism.pl/publikacje/kryzys-graniczny-jako-przyklad-dzialan-hybrydowych>
- Entman, R.M. (1993). Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm. *Journal of Communication*, 43(4), 51–58. DOI: 10.1111/j.1460-2466.1993.tb01304.x.
- Gitlin, T. (1980). *The Whole World is Watching: Mass Media in the Making and the Unmaking of the New Left*. Berkeley.
- Goffman, E. (1974). *Frame Analysis: An Essay on the Organization of Experience*. London: Harper and Row.
- Heidenreich, T., Lind, F., Eberl, J.-M., & Boomgaarden, H.G. (2019). *Media Framing Dynamics of the ‘European Refugee Crisis’: A Comparative Topic Modelling Approach*. *Journal of Refugee Studies*, 32(1), 172–182. DOI: 10.1093/jrs/fez025.
- Krzyżanowski, M. (2018). Discursive Shifts in Ethno-Nationalist Politics: On Politicization and Mediatization of the “Refugee Crisis” in Poland. *Journal of Immigrant & Refugee Studies*, 16(1–2), 76–96. DOI: 10.1080/15562948.2017.1317897.
- Kurdupski, M. (2022, 30 maja). „Polityka” liderem tygodników opinii. „Newsweek Polska” na trzecim miejscu. Pobrane 14 sierpnia 2022 z <https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/sprzedaz-tygodnikow-opinie-polityka-gosc-niedzielnny-newsweek-i-kwartal-2022-rok-tomasz-lis-zwolniony>

- Łotocki, Ł. (2019). *Kryzys imigracyjny w Europie w polskim dyskursie publicznym w latach 2015-2018*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Małkowska-Szozda, A. (2017, 31 lipca). Tygodnik „wSieci” zmienił nazwę na „Sieci Prawdy”. Pobrane 22 maja 2023 z [https://www.press.pl/tresc/49388,tygodnik-\\_w-sieci\\_-zmienil-nazwe-na-\\_sieci-prawdy](https://www.press.pl/tresc/49388,tygodnik-_w-sieci_-zmienil-nazwe-na-_sieci-prawdy)
- Międzynarodowa prasa komentuje okładkę „wSieci”. Rasizm ma długą historię (2016, 18 lutego). Pobrane 15 sierpnia 2022 z <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1651436,1,miedzynarodowa-prasa-komentuje-okladke-wsieci-rasizm-ma-dluga-historie.read>
- Neuman, W.R., Just, M.R., & Crigler, A.N. (1992). *Common knowledge. News and the Construction of Political Meaning*. Chicago: University of Chicago Press.
- Oficjalne źródło informacji. (b.d.). Pobrane 3 sierpnia 2022 z <https://www.gov.pl/web/granica>
- Palczewski, M. (2011). Koncepcja framingu i jej zastosowanie w badaniach newsów w Wiadomościach TVP i Faktach TVN. *Studia Medioznawcze, 1*(44), 31–40.
- Semetko, H.A., & Valkenburg, P.M. (2000). Framing European Politics: A Content Analysis of Press and Television News. *Journal of Communication, 50*(2), 93–109. DOI: 10.1111/j.1460-2466.2000.tb02843.x.
- Trojanowska-Strzęboszewska, M. (2019). Polityzacja imigracji w Polsce – wyzwania koncepcyjne. W A. Adamczyk, A. Sakson, & C. Trościak (Red.), *Migranci i mniejszości jako obcy i swoi w przestrzeni polityczno-społecznej* (s. 23–26). Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM.
- Wasilewski, J. (2019). Media Narratives on Refugees in the Polish Press. *e-Politikon, 31/32*, 99–135. Pobrane z [https://www.researchgate.net/publication/343994751\\_Media\\_Narratives\\_on\\_Refugees\\_in\\_the\\_Polish\\_Press](https://www.researchgate.net/publication/343994751_Media_Narratives_on_Refugees_in_the_Polish_Press)
- Wasilewski, K. (2018). Framing i analiza ramowa – stan badań we współczesnym medioznawstwie. Przegląd stanowisk badawczych. *Media – Kultura – Komunikacja Społeczna, 1*(14), 91–109. DOI: 10.31648/mkks.2952.
- Wenzel, M., & Żerkowska-Balas, M. (2019). Framing Effect of Media Portrayal of Migrants to the European Union: A Survey Experiment in Poland. *East European Politics & Societies and Cultures, 33*(1), 44–65. DOI: 10.1177/0888325418777058.
- „wSieci”. (2016, 15 lutego). Pobrane 15 sierpnia 2022 z <https://www.wsieciprawdy.pl/numer-7-pmagazine-224.html>
- Yantseva, V. (2020). Migration Discourse in Sweden: Frames and Sentiments in Mainstream and Social Media. *Social Media + Society, 6*(4), 1–16. DOI: 10.1177/2056305120981059.

### Bibliografia – materiał źródłowy

- Dymek, J. (2021, 2 listopada). Jak migracja stała się wojną. *Przegląd, 45*, 24–26.
- Kołodziejki, K. (2021, 15 listopada). Mitologia antypisu. *Sieci, 46*, 44–46.
- Maciejewski, J.A. (2021, 22 listopada). Stańli murem za polskim mundurem. *Sieci, 47*, 3.
- O Przeglądzie. (b.d.). Pobrane 14 sierpnia 2022 z <https://www.tygodnikprzeglad.pl/o-przegladzie>
- Reszczyński, W. (2021, 30 sierpnia). Wojna przez pośrednika. *Sieci, 35*, 100.
- Sieci – największy konserwatywny tygodnik opinii w Polsce. (b.d.). Pobrane 14 sierpnia 2022 z <https://www.wsieciprawdy.pl/o-tygodniku.html>